

## Piastowskie zamki

Proponowana trasa o długości 28 km to część „Szlaku Zamków Piastowskich” znakowanego kolorem zielonym, wytyczonego w Sudetach. Wybierając się na tę wycieczkę zwiedzimy aż cztery dawne warownie, to jest zamki: Bolczów, Niesytno, Bolków, Świny.

W Rudawach Janowickich, tuż na krawędzi Zamkowego Grzbietu, niedaleko Janowic Wielkich, wznoszą się ruiny zamku Bolczów. Aby się do niego dostać należy wyruszyć z Janowic albo szlakiem zielonym, albo żółtym. Zamek ten zbudowano na planie nieregularnym na wzgórzu porośniętym starym lasem. Pierwsza wzmianka o nim pochodzi z roku 1375. W XV wieku zamek, jako jeden z bastionów ruchu husyckiego na Śląsku, został oblężony i po zdobyciu go przez mieszczan świdnickich zburzony. Justus Decjusz, sekretarz króla Zygmunta I, właściciel zamku w latach 1537-43 rozbudował go w stylu renesansowym. W czasie wojny 30-letniej broniące go wojska cesarskie uległy oblegającym Szwedom, którzy w roku 1645 spalili warownię. Od tej pory obiekt pozostał w ruinie.

Obecnie oprócz murów obronnych niewiele się tutaj zachowało. Jednak mury te ze względu na swoją kompletność robią duże wrażenie. W okresie międzywojennym próbowano ożywić zamek poprzez uruchomienie na nim małej gospody. Niestety nie dotrwała ona do chwili obecnej. W ostatnich latach były kilkakrotnie podejmowane prace porządkowe na terenie zamku przez turystów z Jeleniej Góry i Wrocławia.

Powracamy do Janowic Wielkich i za znakami zielonymi wkraczamy w Góry Ołowiane, osiągając wkrótce ich najbardziej znany szczyt (Różanka) i najwyższy – Turzec (690 m n.p.m.). Teraz przez Częstocin docieramy do Płoniny. Ruiny zamku Niesytno w Płoninie to resztki warowni wzniesionej przez księcia świdnickiego Bolka I. Pierwsza wzmianka o tej posiadłości pochodzi z roku 1300. Właściciele zamku, Hans Czyrn z synem Konradem, brali udział w roku 1410 w bitwie pod Grunwaldem, ale po stronie krzyżackiej. W roku 1432 obaj przeszli do obozu husyckiego i wobec tego Hans został ogłoszony przez biskupa wrocławskiego odszczepieńcem. Mieszczanie świdniccy organizują wówczas wyprawę, podczas której niszczą częściowo zamek. W roku 1545 kolejny właściciel Jakub Zedlitz zbudował obok pałac, rozbudowany w latach 1798-1810 przez szlachcica von Graeve. Pozostawiony zamek popadł w ruinę i w takim stanie przetrwał do dnia dzisiejszego.

Podążając za znakami zielonymi mijamy tory kolejowe i dochodzimy do Wierzchosławic (wioski położonej nad Nysą Szaloną) łączących się zabudowaniami z Bolkowem – wzmiankowanym w roku 1276 jako Gaj – posiadającym wiele cennych zabytków. My jednak zgodnie z założeniami naszej wędrówki zajmiemy się położonym na wzgórzu zamkiem wzniesionym w latach 1277-93, na rozkaz książąt świdnicko-jaworskich. Najstarszą jego częścią jest stołb o unikalnym kształcie kropli wody skierowanej szpicem w stronę największego zagrożenia, będący jedyną tego typu budowlą w Polsce. Kształt ten powodował ześlizgiwanie się pocisków. Wieża ta ma 25 metrów wysokości i mury dochodzące do 4,5 metra grubości.

Przy stołbie od strony północno-wschodniej zbudowano budynek mieszkalny i przywieżowy, gdyż pierwotnie wjazd prowadził od strony północno-zachodniej. Usytuowany był w taki sposób, że atakujący rycerze mieli obrońców z prawej strony, która nie była osłonięta tarczą.

W roku 1540 włoski architekt Jakub Parr rozpoczął renesansową rozbudowę zamku. Powstał wówczas „Dom Kobiet” – trzykondygnacyjny budynek w północnym narożu oraz wielki dziedziniec zewnętrzny i basteje. Zamkowe mury połączono w jeden system razem z miejskimi.

W roku 1720 podczas burzy warownia stanęła w płomieniach. Przyczyną było uderzenie piorunu, które spowodowało częściowe zniszczenie obiektu. Opuszczony systematycznie niszczeje. Na początku XX wieku podjęto pierwsze prace konserwatorskie przywracające choć w części świetność starej warowni. Znajduje się tutaj oddział Muzeum Okręgowego w Jeleniej Górze ukazujący poprzez swoje ekspozycje (portrety Piastów, uzbrojenie średniowieczne, starodruki, mapy Śląska), dzieje zamku i księstwa.

Przechodzimy do Świn, gdzie już w wiekach X-XII istniał gród drewniano-ziemny, późniejsza kasztelania, która ze względu na nie najlepsze położenie przeniesiona została około 1265 roku do pobliskiego Gaju, czyli obecnego Bolkowa. Wówczas to gród przeszedł w ręce rycerskiego rodu Świnków. O zamku wybudowanym na wzgórzu nad wsią pisano w roku 1108. Przez wieki był on rozbudowywany. W XVI wieku dobudowano dolny pałac. Wejście do niego prowadziło przez most na fosie i bramę sklepioną kolebkowo z lunetami, opatrzoną herbem Świnków umieszczonym nad portalem. Niszczenie opuszczonego w roku 1769 zamku pogłębił huragan w roku 1868, który zważył wieżę mieszkalną, oraz pożar w roku 1876. Prace konserwacyjne podjęte przed ostatnią wojną oraz w latach 1962-64 w pewnym stopniu uchroniły obiekt od dalszego niszczenia.

Obecnie jest to duża ruina, do której dostać się można szerokim podjazdem. Na podzamczu oprócz murów obronnych znajdują się resztki reducty. Zamek dolny to dwa skrzydła o trzech kondygnacjach. Najwyżej wznosi się stara kamienna wieża.

Całość budowli robi ogromne wrażenie: przyciąga a zarazem wywołuje lęk.

Krzysztof Tęcza